

Warzenie piwa w Hradcu nad Moravicí – Hradeckí browar

Piwo warzono na naszych terenach już od dawnych czasów. Nadawanie przywileju warzenia piwa miastom królewskim a później i prywatnym zainicjował prawdopodobnie król Wacław II. (1271–1305). Prawo to oznaczało, iż piwo mógł produkować i sprzedawać każdy mieszczanin, który był właścicielem domu w obrębie murów miejskich. Z tym związane było także tzw. prawo mili, zgodnie z którym na terenie o promieniu jednej mili wokół miasta handlować mogli tylko jego obywatele. Dzięki tej zasadzie wykluczona została obca konkurencja. Na wyjatki pozwalano rzadko, na przykład w przypadku jarmarku, kiedy to oferta obcych produktów była wręcz przeciwnie korzystna. Pobliskie miasto Opawa uzyskało prawo mili w roku 1224. Za naruszenie tego prawa karano nałożeniem sankcji pieniężnej lub w inny sposób. Hradec uzyskał przywilej warzenia piwa prawdopodobnie dopiero po roku 1481, w którym Hradec uzyskał prawa miejskie. Prawo to ograniczone było do domów umieszczonych na rynku. Obywatele Hradca musieli jednak w dalszym ciągu kupować piwo z browaru zamkowego i później książęcego.

Hradeckí browar i piwnice browarnicze

Najstarszym browarem na terenie miasta Hradec nad Moravicí był już czasach średniowiecza browar zamkowy. Dla okresu XIII – XV wieku nie istnieją niestety żadne dokumenty dotyczące warzenia piwa w Hradcu. Z pewnością jednak na początku XVI wieku dochodzi do przeniesienia browaru pod zachodnie zbocze wzgórza zamkowego w pobliżu rzeki Morawicy. Powodem był komplikowany transport stodu i jęczmienia na wysokie wzgórze zamkowe oraz mała wydajność studni zamkowej. Informacje te potwierdza także pierwsza pisemna wzmianka o browarze z roku 1531, kiedy to właścicielem hradeckich dóbr i zamku był hetman ziemski Jiří Cetys z Kynšperka. W roku 1549 został browar przebudowany przez mistrza muraarskiego Benedikta Vlacha. W tym samym czasie po drugiej stronie rzeki Morawicy powstaje gospodarstwo rolne Stránka, gdzie uprawiano chmiel. Już w tamtych czasach browar prawdopodobnie dysponował obszernymi piwnicami, które wydrążono do skalistego zbocza nad rzeką.

W okresie wojny trzydziestoletniej (1618–1648) w czasach inwazji duńskiej na tereny wokół Opawy (1626–1627) piwnice służyły jako kryjówka dla mennicy hradeckiej. Przy udziale byłego mincerza cesarskiego Baltazara Zwirnera oraz Daniela Raszki z Raciborza bito tutaj fałszywe austriackie monety. Monety były miedziane (do produkcji wykorzystano miedziane kotły browarnicze i starsze monety) i tylko delikatnie posrebrzone. Monety bito w postaci 1/2, 1/3, 1/5 i 2/4 krajcarów i przymusowo wprowadzano do obiegu pomiędzy obywatelami rozległego obszaru między Brnem i Krakowem. W mennicy, której wyposażenie pochodziło z mennicy cieszyńskiej a może też mennicy Lichtensteinów w Opawie, pracowało przez dwa lata 50 rzemieślników, i to aż do czasów, kiedy rejon opawski zajął Albrecht z Valdštejna.

Po zakończeniu wojny trzydziestoletniej (1648) browar powrócił do warzenia piwa i można powiedzieć, że następujące stulecie należało w produkcji piwa do bardzo udanych. Szlachta będąca właścicielem browaru wykorzystwała po skończeniu wojny obciążenie miasta Opawy podatkiem z piwa i wina i zaczęła rywalizować z piwem opawskich karczm miejskich i targów wiejskich. Naruszenie prawa mili wsparła także decyzja cesarza Józefa II. „Pomysłne czasy” hradeckiego browaru skończyły się w roku 1788, kiedy to produkcję piwa zliberalizowano na podstawie dekretów cesarza Józefa II.

Wygląd hradeckiego browaru możemy zrekonstruować na podstawie opisu Eduarda Hubwitza, który wynajął browar w roku 1844. „Browar znajduje się w prostokątnym budynku o długości 30 m, na parterze znajdują się warsztaty dla bednarzy, czaladników, warzelnia, rozlewnia i gumna dla przechowywania stodu. Na 1. piętrze mieści się mieszkanie piwowara, suszarnia stodu i obszerne poddasze. Na dziedzińcu znajdują się szopy, stajnie dla koni i dla bydła kurnik. Kocioł warzelny ma objętość 40 wiader i kadź do stodu ma objętość 60 wiader.”

W roku 1825 mieszczenie opawscy wybudowali nowoczesnie wyposażony browar, który potrafił produkować tanie piwo wysokiej jakości. Browar ten stopniowo zlikwidował lub kupił okoliczne mniejsze browary (naprzykład Browar Rolniczy Brumovice).

Także browar hradecki nie potrafił uporać się z konkurencją w postaci produkcji przemysłowej. Działalność browaru po roku 1848 staje się dla księżących właścicieli (ród Lichnowskich) ekonomicznie nieopłacalna. W latach 1882–1885 czynność browarniczą zakończono i browar zamknięto. Budynek browaru jednak w dalszym ciągu wynajmowano. Nowi dzierżawcy browar zamienili na dużą restaurację z ogródem i kregielnią. Słynna restauracja z możliwością wynajęcia mieszkania stała się na początku XX wieku ośrodkiem życia towarzyskiego w Hradcu i ulubionym miejscem wycieczek dla obywateli Opawy. Często odwiedzana restauracja nosiła pierwotną nazwę – Fürst Lichnovskýsche Brauerei. Po wybudowaniu kolei do Hradca w roku 1905 Jan Domesle (jeden z dzierżawców restauracji) nawet zorganizował pomiędzy stacją kolejową i restauracją przewóz wahałdowy. Do ulubionego miejsca wycieczek przyjeżdżało dziennie około 120 powozów.

Dzierżawcy wykorzystywali dochody, które restauracja przynosiła, nie wkładali ich jednak do dalszego utrzymania poszczególnych budynków. Po zakończeniu I. wojny światowej budynki byłego browaru i restauracji były w bardzo złym stanie. Właściciele zdecydowali się więc w roku 1921 na ich zburzenie. Działalność browaru zakończyła się po prawie czterech stuleciach.

Do dziś dnia przetrwały tylko stare piwnice browarnicze, które składają się z trzech części. Piwnica północna ma 9 m głębokości, 5 m szerokości i 2,3 m wysokości. Środkowa piwnica ma 26 m długości, 6 m szerokości i 4 m wysokości. Trzecia część jest zamurowana. Piwnice aż do roku 1945 wykorzystywali miejscowi karczmarze i rzeźnicy, którzy pobierali stąd lód. Kawaty lodu wydawał raz w tygodniu mieszkający w sąsiedztwie Leopold Heinz.

Obecnie piwnice byłego browaru są własnością Narodowego Instytutu Dziedzictwa (Národní památkový ústav).



Budynek browaru z salą zabaw, restauracją i kregielnią na widokówce, rok 1905, kolekcja prywatna Petr Havranec

Produkcja mostów – huta w Brance

Ważnym momentem w historii miasta Hradec nad Moravicí i jego obywateli było założenie fabryki wyrobów żelaznych (dziś BRANO, a. s.), której wybudowanie wpłynęło na wygląd Hradca. Rozwój fabryki miał duży wpływ na zmiany w architekturze i infrastrukturze miasta w XX wieku. Wtedy także wyprodukowano mosty i kładki przez rzekę Morawicę, potok Hradečná i most kolejowy przez rzekę Hvozdnice na linii kolejowej Opava východ – Hradec nad Moravicí.

Dnia 14. 9. roku 1862 kupili panowie Karel Dorasil i Franz Kolasiewicz z Opawy, Rudolf Seibert z Frýdlantu nad Ostravicí i Leopold Eduard Czech z Velkých Heraltic jednopietrową przedsiębiornię wełny od Jana Moritza, który był m. in. właścicielem młyna w Brance (Šibenný mlýn). Nowi właściciele podpisali dnia 28. 10. 1862 wspólną umowę, na podstawie której zobowiązali się do założenia w Brance u Opawy fabryki do produkcji gwoździ. Firmę następnie zapisano do rejestru sądu ziemskiego w Opawie pod nazwą Brankaer Maschinägelfabrik des Herrn Carl Dorasil und L. E. Czech. Fabryka wykorzystywała napęd wodny. W roku 1867 firma staje się spółką jawną o nazwie Brankaer Maschinennägelfabrik des C.R.O. Schüller und Comp. a w roku 1869 spółką akcyjną. Nazwa zostaje zmieniona na Brankaer Draht Blechwaren und Nägelfabrik Aktien Gesellschaft. Fabryka stopniowo poszerzała asortyment produktów. Pierwotna produkcja gwoździ, drutów i wyrobów żelaznych została później zastąpiona produkcją kotłów parowych i okuć budowlanych. W latach 80. XIX wieku naprzykład fabryka dostarczyła żelazne okucia, kraty stajni dla koni, bramy i żelazne latarnie dla nowo budowanych obiektów Czerwonego Zamku. Wraz z nowym profesjonalnym zarządzaniem (Ing. Scholtz) założono w fabryce w roku 1903 oddział do produkcji mostów. Do roku 1920 oddział wyprodukował kilkadziesiąt mostów, kładek, zbiorników wodnych i metalowych konstrukcji nitowanych. Niektóre z nich funkcjonują do dziś dnia. Oddział wybudował mosty naprzykład przez rzekę Odru v Loučkách u Oder, przez rzekę Hvozdnice v Oticach, mosty kolejowe na linii Olomouc – Šternberk, Zábřeh – Česká Třebová, obrotnice kolejowe w stacji Opava východ. Po zakończeniu I. wojny światowej oddział do produkcji mostów dostarczał duże mosty tukowe do Tyrolu i Polski (Kraków). Typowym elementem mostów w tamtych czasach było połączenie nitowe, dzięki któremu konstrukcja była bardzo solidna.

Wyraźne ślady pozostawili pracownicy huty braneckiej także w Hradcu. W roku 1910 wyprodukowano pod numerem seryjnym 117 tuko- wy, nitowany most przez rzekę Morawicę, który zastąpił pierwotny „Podolski” most drewniany księcia Lichnowskiego. Masa mostu wynosiła 115 t. Most funkcjonował aż do 2. 10. 1978, kiedy został zastąpiony obecnym mostem żelbetowym o długości 58 m i szerokości nawierzchni 16 m, który wyprodukował zakład Dopravní stavby Olomouc.

Do tradycji i umiejętności pracowników oddziału do produkcji mostów nawiązano w hucie braneckiej w latach 60. XX wieku. Wtedy fabryka wyprodukowała około dwudziestu subtelnych kładek i mostków przez rzeki, rzeczki i potoki na terenach powiatu opawskiego, naprzykład Opava – Komárov, Branka, Kajlovec i oczywiście Hradec nad Moravicí. Obecna kładka, przed którą się Państwo znajdują, została wyprodukowana w roku 1962. W tym miejscu most znajdował się oczywiście już o wiele dawniej. Drewniany most na filarach istniał tutaj najpóźniej w roku 1778, prawdopodobnie jednak już wcześniej. Most łączył ob-



Huta branecka z oddziałem do produkcji mostów, rok 1905, kolekcja prywatna Petr Havrlant

jekty zamku i górną część Hradca, leżącą po lewej stronie rzeki, z niższą częścią książęcego gospodarstwa rolnego Stránka, leżącą po prawej stronie rzeki. Pierwotny most drewniany miał jeszcze w latach 50. XX wieku postać drewnianej kładki dla pieszych podpartej kilkoma filarami. Wiosenne roztopy śniegu, w czasach kiedy nie istniała zapora Kružberk, często stanowiły dla mostu duże ryzyko. Pod koniec lat 50. XX wieku była kładka już w bardzo złym stanie.

W roku 1962 została więc zastąpiona nową kładką o długości 45,3 m. Wybrano konstrukcję wiszącą i nawierzchnię stalową z profili walcowanych podwieszonych na cięgnach. Pylony kładki są ze stalowych kratownic. Autor projektu niestety nie jest znany.

W roku 2019, po prawie sześćdziesięciu latach, na podstawie ekspertyzy postanowiono z powodu złego stanu technicznego most zamknąć dla publiczności. Najpierw wyglądało na to, że rekonstrukcja mostu nie będzie w związku z obecnymi przepisami technicznymi możliwa. W końcu fachowcy z firmy Statika Olomouc, s. r. o. na czele z Danielem Lemákiem znaleźli rozwiązanie techniczne, które umożliwiło całkowity remont kładki i jej otwarcie publiczności 20. 9. 2020. Prace budowlane wykonała firma Kamila Turka z Trzyńca.

Odnowiona kładka wisząca jest dowodem umiejętności pracowników huty braneckiej na terenie powiatu opawskiego. Wszystkie podobne wiszące kładki zostały już z powodów technicznych zlikwidowane (Branka u Opawy 2005, Opava – Komárov 2006).



Karel Dorasil (1829–1897), założyciel huty w Brance, cesarski radca, handlowiec i przedsiębiorca przemysłowy, poseł do Śląskiego Sejmu Krajowego, prezes Izby Handlowej w Opawie, inicjator wybudowania wodociągu i teatru w Opawie, kolekcja grafik zamku Hradec nad Moravici

Jako część składowa gospodarstwa rolnego Stránka, w pobliżu późniejszej owozarni, zostało w 1795 roku założone nowe książęce ogrodnictwo. Powstało ono po likwidacji pierwotnego ogrodu, który znajdował się w północnej części wzgórza zamkowego. Właśnie tam zamiast ogrodu powstała nowa osada zwana Kozim Hradcem (dziś ulica Kolonie). Niewątpliwą zaletą nowego położenia ogrodnictwa była obecność obfitych zasobów wody rzeka Morawica; duża przestrzeń, równinny teren i dobre nasłonecznienie. Pierwsze szczególne wzmianki o kolekcji sadzonek (2000 szt.) i szklarni znajdziemy w opisie dóbr hradeckich z roku 1822. O tym, że ogrodnictwo zaspokajało nie tylko potrzeby zamku, ale służyło też do uprawy sadzonek, świadczy list mieszczan opawskich z roku 1834 z podziękowaniem księciu Eduardowi Lichnowskiemu (1789 – 1845) za darmo dostawę 723 sztuk drzew i krzewów. Rośliny te były przeznaczane do sadzenia w opawskim parku, który budowano na miejscu zburzonych murów obronnych miasta.

Szkółka leśna oraz książęce ogrodnictwo Stránka, rok 1922, kolekcja zdjęć zamku Hradec nad Moravici



W skład ogrodnictwa zamkowego na Stránce w połowie XIX wieku wchodziły: ogród warzywny, sad owocowy, ogród dostarczający drzewa, krzewy i kwiaty dla parku zamkowego oraz duża drewniana szklarnia do uprawiania ananasów i warzyw.

Dopiero z roku 1894 pochodzi do dziś istniejąca lista warzyw i owoców, które z ogrodnictwa dostarczano do kuchni zamkowej. Na tej liście można rozpoznać 34 gatunki owoców, warzyw, grzybów i kwiatów. Szerokie spektrum uprawianych warzyw potwierdza urozmaicone menu książąt Lichnowskich. Na liście można bowiem znaleźć 19 gatunków warzyw.

Owoce: brzoskwinie, gruszki, jabłka, morele, orzechy, śliwki renklody, śliwki, czereśnie, truskawki, jeżyny, porzeczki, winogrona; **Warzywa:** ziemniaki, seler, cebula, fasola, kapusta, karotka, chrzan, kalafior, melon, marchew, ogórki, szczyptorek, pietruszka, pomidory, rzodkiew, sałata, szpinak, kapusta (biała i czerwona); **Grzyby:** pieczarki

Trzeba przypomnieć, iż wszystkie rośliny wyhodowane w książęcym ogrodnictwie starannie zapisywano do ksiąg rachunkowych. Owoce i warzywa rejestrowano w sztukach, kilogramach, koszach lub skrzyniach. Taka dokładność była jednak niezbędna. W związku z tym, że książęcy ród Lichnowskich posiadał dobrą na obu stronach granicy państwowej (Hradec leżał po stronie austriackiej, Chuchelná nato-

miast po stronie pruskiej), podczas każdego transportu roślin (z Hradca do Chuchelnéj) musiano zażądać o pozwolenie właściwy urząd. Wszystko dokładnie rejestrował i sprawdzał wiedeński Dział handlowy c. k. Urzędu do spraw wyżywienia ludności, dział warzyw i owoców. Regulacje co miesiąc z Hradca do Chuchelnéj przewożono: jabłka (300 kg), gruszki (200 kg), śliwki, mirabelki, śliwki używane do przetwarzania, brzoskwinie (100 kg), owoce dzikiej róży, jarzębiny, kłosy kukurydżiane, papryki, fasola, ziemniaki a także, kwiaty cięte (chryzantemy i fiołki) oraz rośliny doniczkowe (bluszcz).

W archiwum przetrwała do dziś dnia lista nasion warzyw zamówionych w amerykańskiej firmie Peter Henderson & Company w roku 1924. Obok typowo amerykańskich roślin, jak na przykład kukurydza lub fasola, została z Nowego Jorku do Hradca przestana kolekcja groszku, seleru naciowego i sałaty rzymskiej.

Pierwsza wzmianka o rodzajach owoców uprawianych w zamkowym ogrodnictwie pochodzi z roku 1911. Na ręku pisanej liście odnotowano 13 gatunków jabłoni, 8 gatunków grusz, 4 gatunki czereśni, 3 gatunki wiśni, 3 gatunki moreli i 4 gatunki brzoskwin.

Morele i brzoskwinie należą do owoców ciepłolubnych, które potrzebują ciepły klimat i chronione stanowiska. Na Śląsku występują dlatego dosyć rzadko. Z tego powodu w ogrodnictwie zamkowym wybrano dla nich wąską grządkę wzdłuż masywnego muru ograniczającego ogrodnictwo. Takie umieszczenie nie było oczywiście przypadkowe. Mur kamienny chronił morele i brzoskwinie przed chłodem i wilgocią od pobliskiej rzeki Morawicy a równocześnie w ciągu dnia gromadził ciepło, które uwalniał w nocy. Tym sposobem obniżano także ryzyko wiosennego zlodowacenia kwiatów i pni drzewek. Mur kamienny z przyporami otacza ogrodnictwo do dziś dnia.

Obok uprawiania owoców i warzyw ogrodnictwo zamkowe trudniło się także produkcją kwiatów, które używano do dekoracji komnat zamkowych, i sadzonek roślin jednorocznych, bylin i róży, którymi osadzano partery ogrodowe w pobliżu zamku. Każdego roku sadzono kilkadziesiąt tysięcy roślin. Nasiona niektórych gatunków kwiatów kupowano każdego roku od dużych plantatorów zagranicznych: holenderskiej firmy R. van der Schoot & Sohn, niemieckiego hodowcy róż Petera Lamberta i nowojorskiej firmy Peter Henderson & Company. Zamek zarządzał ogrodnictwem do roku 1970, kiedy to prawo własności uzyskała opawska spółka Květena. Dziś parcelami byłego ogrodnictwa zamkowego zarządza przedsiębiorstwo GroCredit, a. s., spółka zależna firmy Opavská leśní, a. s.

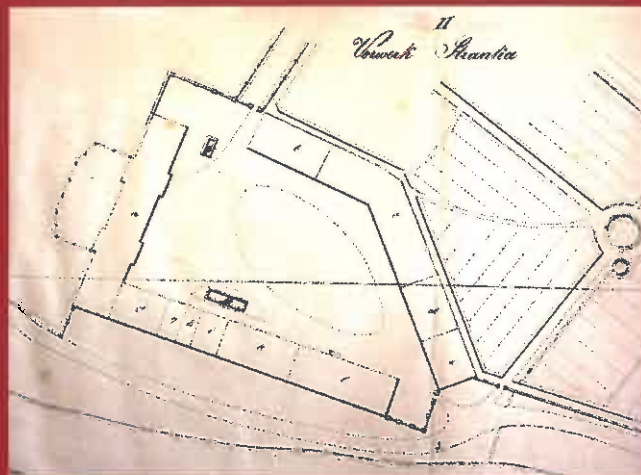


Mieszkanie ogrodnika, rok 1922, kolekcja zdjęć zamku Hradec nad Moravici

4

Gospodarstwo rolne Stránka i hodowla owiec

Słynna hodowla owiec na dobrach hradeckich została założona przez księcia Karola Alojzego Lichnowskiego (1761–1814). Stało się tak częściowo dzięki miejscowemu ukształtowi terenu, w którym dominowały pagórki, lasy i dość kamieniste, niezbyt urodzajne podłoże, częściowo dzięki przedsiębiorczej przeczności księcia i jego personelu a poza tym dzięki historycznemu zbiegowi okoliczności.



Plan gospodarstwa rolnego Stránka ze stodołą, owczarnią, ośiarnią, mieszkaniami nadzorców, ogrodników i dalszych pracowników, 2. połowa XIX wieku, Zemský archiv Opava

W roku 1801 otrzymała pruska owczarnia królewska we Frankendorfie w prezencie 300 szt. merynosów z hiszpańskiej królewskiej hodowli. W czasie długiej podróży z Hiszpanii do Prus niestety niektóre owce zakaziły się ospą. Dlatego zdecydowano, że owce nie zostaną częścią hodowli pruskiej, lecz będą zaferowane zainteresowanym osobom za pośrednictwem aukcji. Pierwszą połowę owiec wylicytował pruski kanclerz Karol August von Hardenberg (1750–1822), drugą uzyskał książę Karol Alojzy Lichnowski – właściciel dóbr hradeckich. Chociaż po wyselektowaniu i wyzdrowieniu owiec pozostało tylko około 100 zdrowych sztuk, to właśnie one stały się podstawą trzody przeznaczonej do dalszej hodowli. W związku z tym, iż książę był już właścicielem hodowli austriackich merynosów odmiany Negretti na swoich dobrach w niedalkiej Chuchalnej i Borucinie, wpadł na pomysł skrzyżowania tych subtelnych i wytrzymałych owiec z silnymi i w wełnę bogatymi owcami hiszpańskimi. Wynikiem ponad dziesięcioletnich starań były zwierzęta bogate w wełnę i równocześnie odporne na niesprzyjające warunki klimatyczne. Hodowla owiec księcia Lichnowskiego stała się w latach 1810–1820 na tyle znacząca, iż około 30 000 szt. owiec hodowlanych zostało sprzedanych do Francji, Węgier, Polski i Rosji oraz przez Rosję do Australii. Wyjątkowym sukcesem, odnotowanym w historii śląskiego rolnictwa, była sprzedaż kilku set owiec i 50 baranów hodowlanych carowi rosyjskiemu Alexandrowi I. dla jego gospodarstwa w Carskim Siole w roku 1820. Duży wpływ na rozwój hodowli owiec w gospodarstwach rolnych

Założyciel hodowli owiec w Hradcu, książę Karol Alojzy Lichnowski (1761–1814), NPU – kolekcja obrazów zamku Hradec nad Moravicí



Stránka (Państwo znajdują się przed budynkiem owczarni). Hanuše i Dolní Dvůr w Brancie miał opawski handlowiec Jan Franciszek Alfons Hilveti (1768–1834). W nim uzyskał książę Lichnowski bardzo dobrego administratora gospodarczego, na którym mógł polegać i który potrafił połączyć rozwagę starannego gospodarza z pomysłowością handlowca. Hilveti odszedł na emeryturę w roku 1830. Barany hodowlane sprzedawano w latach 20. XIX wieku na europejskich aukcjach bydła (600–1000 guldenów/ 1 szt.) a hodowla owiec na dobrach księcia Lichnowskiego stała się w 1. połowie XIX. wieku najbardziej znaczącym źródłem książęcych dochodów.

Hodowla trzody, która liczyła nawet 1200 sztuk, prowadziła w XIX wieku do dużego rozwoju sukiennictwa i przedzalnictwa w Hradcu. Hradecki cech sukienników w XIX wieku oddzielił się od cechu opawskiego i w latach 20. XIX wieku było jego członkami 80 osób. W Hradcu powstały równocześnie dwie manufaktury włókiennicze. W jednej z nich później, po zakończeniu produkcji włókienniczej, w roku 1862 powstała fabryka do produkcji artykułów żelaznych, poprzednik dzisiejszej spółki BRANO, a. s. Od lat 40. XIX wieku domową produkcję rzemieślniczą stopniowo zastępowała produkcja zmechanizowana. Wraz ze zmianą pokoleń dochodzi do coraz mniejszego wykorzystywania hodowli owiec na książęcych dobrach hradeckich. Ostatecznie działalność związana z hodowlą merynosów wygasa w latach 60. XIX wieku. Dzisiaj hodowlę owiec przypomina tylko jedyny oryginalny budynek ze czterech kamiennych budynków gospodarstwa Stránka, przed którym Państwo się znajdują. Gospodarstwo pierwotnie wybudowano na planie trapezu i obok dwu owczarni znajdowały się tutaj stajnie dla krów, osłów i zaskakująco także dzików. W oddzielnej części gospodarstwa znajdowały się mieszkania nadzorców, stróży parku zamkowego, ogrodników i dalszych pracowników. W ostatniej części mieściła się stodoła oraz dwa gumna. Dzisiaj właścicielem budynku jest GroCredit a. s. spółka zależna firmy Opavská lesní, a. s.



Merynos – baran hodowlany na litografii, XVIII wiek

5

Hradecka papirnia i elektrownia

Po śmierci swojego ojca w roku 1663 właścicielem dóbr hradeckich staje się Jerzy Krzysztof Pruskowski (1629 – 1701). Był on cesarskim tajnym radcą i szambelanem, sędzią a także właścicielem bogatych dóbr beneckich na południowych Morawach, skąd mieszczenie hradeccy musieli obowiązkowo kupować wino. Pruskowski był człowiekiem wykształconym i przedsiębiorczym, równocześnie jednak wspólnie ze swoim bratem Erdmannem należał w XVII wieku do najbardziej surowych władców na ziemiach czeskich.

W roku 1670 dzięki znaczącym dochodom, które płynęły mu z tego dóbr, zdecydował się założyć w dolinie rzeki Morawicy nową papirnię. Znajdowała się ona na lewym brzegu rzeki, pod budynkami dzisiejszego Białego Zamku, który w tamtych czasach był pałacem renesansowym ze średniowiecznymi elementami fortyfikacyjnymi. Chodziło o drugą najstarszą papirnię na terenie regionu opawskiego. Wybudowano ją na miejscu opustoszałej kuźnicy i wykorzystano do tego starszy kanał wodny, który odprowadzał wodę od dzisiejszego Žimrovického jazu do gospodarstwa rolnego Stránka. Jerzy Krzysztof Pruskowski był właścicielem papirni przez niezbyt długi czas. Już w roku 1686 dzierżawcą dziedzicznym papirni staje się Bartolomiej Vitz z Frydlantu nad Ostrawicą. Właściciel papirni zwolniony był z pańszczyzny. Obok rocznego czynszu musiał jednak m. in. dostarczać do zamku papier taniej, aniżeli w przypadku innych odbiorców. W majątku rodziny Vitz papirnia pozostała do roku 1752, kiedy to kupuje ją za 3600 złotych reńskich Leopold Hofmann pochodzący z rodziny frydeckich właścicieli papirni. W czasach Leopolda Hofmanna w roku 1821 wzniesiono obok papirni murowany budynek z wysokim dachem i szeregiem lukarn, który służył jako suszarnia papieru. W papirni produkowano papier biurowy, pakowy, drukarski,



Hradeckí zářad produkující kartony i tektury (byla papirnia) z elektrownią, rok 1913, Státní okresní archiv Opava

bibuły, papier do notatek oraz papier do pakowania. W latach 20. XIX wieku papirnię odnowiono i wyposażono w nowy sprzęt. Wyprodukowany papier przesyłano na zamówienie urzędom państwowym i kancelariom okolicznych miast. Rzemieślnicza produkcja papieru w Hradcu nie potrafiła jednak rywalizować z dużymi papirniami, które powstały w 2. połowie XIX wieku i wykorzystywały już produkcję zmechanizowaną. Dlatego w roku 1870 zaczęto w papirni produkować szare kartony i tektury. Zakład wykorzystywał wtedy do napędu cztery koła wodne i zatrudniał 12 pracowników. Do roku 1904 występował pod nazwą Ferdinand Hofmann i synowie. W tym samym roku papirnię wynajmuje Dagobert

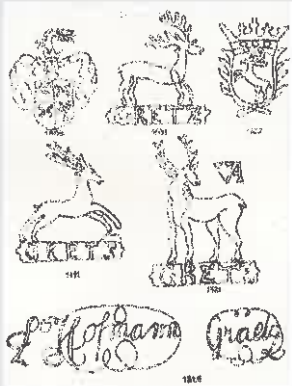


Budynki elektrowni i administracji papierni (po prawej stronie) w roku 1915. Poddasze wysokiego budynku pokrytego gontem służyło do suszenia wyprodukowanego papieru, Národní památkový ústav, kolekcja zdjęć zamku Hradec nad Moravicí

Barabeisch, który był właścicielem podobnej fabryki w v Klyšeovcach. W roku 1908 kupił papiernię ksiądz Karol Maksymilian Lichnowski, który przedłużył Barabeischowi wynajem zakładu, odnowił jego wyposażenie i wybudował w pobliżu elektrownię. Elektrownia ta (jako pierwsza w Hradcu) dostarczała od roku 1908 prąd stały do zamku, budynków książęcej administracji leśnej i także wielu właścicielom posiadłości w Podolu i w Hradcu.

W roku 1920 wynajem papierni został wypowiedziany, wyposażenie sprzedano i odwieziono. Dalej funkcjonowała jednak elektrownia, która została uszkodzona pod koniec wojny w roku 1945. W pięć lat później elektrownię zlikwidowano. Cegły z budynków elektrowni wykorzystano do budowy domów rodzinnych. Budynek mieszkalny byłej papierni, w którym mieściła się także suszalnia papieru, zburzono dopiero w roku 1966.

Ostatnimi istniejącymi budynkami byłej hradeckiej papierni i elektrowni są mały domek i budynek magazynu, które do roku 1994 zamieszkiwała wdowa po ostatnim elektrykowi Franciszku Dürrbeckowi. Budynki administrowane są przez Národní památkový ústav, nie są jednak zamieszkałe. Oryginalny kanał wodny jest od roku 1984 wykorzystywany przez małą elektrownię wodną, o którą ponad 36 lat troszczy się pan Jiří Jaroš.



Filigran (znak wodny) - znak papierni hradeckiej widzialny pod światło, używany w papierni w okresie XVII - XIX wieku

6

Parki i rzemiosła naszych przodków na pograniczu czesko-polskim

Dalszym wspólnym projektem miasta Hradec nad Moravicí i polskiego miasta Baborów jest projekt nr. CZ.TI.2.45/0.0/0.0/16_013/0002416 „Parki i rzemiosła naszych przodków na pograniczu czesko-polskim”, na który udało się uzyskać wsparcie finansowe z programu INTERREG V-A Republika Czeska – Polska, Fundusz mikroprojektów 2014–2020 w Euroregionie Silesia.

Głównym celem projektu było wykorzystanie potencjału parku zamkowego w Hradcu nad Moravicí i parku miejskiego w Baborowie a w związku z tym wsparcie ruchu turystycznego na tutejszym przygranicznym obszarze.

Po stronie czeskiej odnowiono most dla pieszych (wiszącą kładkę) przez rzekę Morawicę, który znów połączył górną część parku zamkowego z częścią nizinną w dolinie rzeki Morawicy. Roboty budowlane wykonała w roku 2020 firma Ing. Kamila Turka z Trzyncca. U kładki podniesiono poręcze, pylony zostały wzmocnione, konstrukcja została usztywniona. Drewniany chodnik zastąpiono metalowymi perforowanymi płytami a boczne ściany ze względów bezpieczeństwa i dla dotrzymania obowiązujących technicznych norm uzupełniono o siatkę ze stali nierdzewnej.

Istniejąca od roku 2009 ścieżka edukacyjna została wydłużona o 6 nowych stanowisk znajdujących się po obu stronach rzeki Morawicy. Na nowych tablicach podano informacje o dawnym zamkowym ogrodnictwie oraz o tradycyjnych rzemiosłach wykonywanych w XIX i XX wieku na podzamczu, np. piwowarstwo, sukiennictwo, papiernictwo i konstrukcja mostów w pobliskiej hucie w Brancie. Po stronie polskiej powstała ścieżka edukacyjna o nazwie „Rzemiosła naszych przodków na pograniczu czesko-polskim” w atrakcyjnym dla odwiedzających miejscu – Parku Miejskim w Baborowie. Pokazuje ona rzemiosła i dawne zajęcia XIX i XX wiecznego Baborowa oraz jego okolic. Ścieżka składa się z drewnianego mostku nad sztuczną rzeką, który nawiązuje do nieistniejącej dziś miejscowości Jaroniów. W dalszej części znajduje się pergola, której ściany przedstawiają dawne rzemiosła takie jak: browarnictwo, produkcja cegieł, kolej oraz rolnictwo. Dla najmłodszych zwiedzających czeka zabawowa ciuchcia, do której można wsiąść. Ponadto w ramach projektu został odtworzony i wyremontowany układ alejek parkowych dla osób odwiedzających ścieżkę edukacyjną. Asfaltowe alejki wraz z infrastrukturą uzupełniającą tj. stojak na rowery, fawki, kosze na śmieci oraz oświetlenie, idealnie współgrają z zaprojektowaną ścieżką edukacyjną.



Grafické zpracování a tisk letáku bylo realizováno v rámci projektu: Parky a řemesla našich předků v česko-polském pohraničí, 2. CZ.TI.2.45/0.0/0.0/16_013/0002416 a spolufinancováno z prostředků Evropského fondu pro regionální rozvoj Programu INTERREG V-A Česká republika – Polsko v rámci Fondu mikroprojektů Euroregionu Silesia

© město Hradec nad Moravicí, 2021.
text: Mgr. Petr Havlíček, překlad Mgr. Štěpán Šolínová



Parki i rzemiosła naszych przodków

na pograniczu czesko-polskim

